Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Wydanie A. B. C. Cena egzempl 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90
Administracja . 133- 44

Konto P. K. O. Kraków Nr. 415.730

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów niezwraca i nie honoruje. listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIV — Kraków, poniedziałek, dnia 12 kwietnia 1937 r. — Nr 100.

Wojska narodowe pod Bilbao

Burgos, 11 kwietnia. (PAT). Rozgłośnia w Burgos podaje, że w następstwie natarcia powstańców na Durango pozostaje tylko przebyć kilka wzgórz, aby dotrzeć do Bilbao. Wzgórza te mogą opóźnić, ale nie zatrzymać pochód powstańców. Jak się zdaje, wojska rządowe postanowiły opuścić ten rejon. Jeden z wieśniaków oświadczył wczoraj po południu, iż odwrót wojsk rządowych z Durango już się rozpoczął.

Na wszystkich frontach sukcesy powstańców

Salamanka 11 kwietnia. (PAT). Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych: sytuacja z godziny 20 dn. 10 bm.: na froncie piątej dywizji armii północnej — lekka strzelanina na odcinku Huesca. Na froncie szóstej dywizji — odparliśmy atak nieprzyjacielski na Sargentes de la Lora na froncie Santander. Na froncie biskajskim nieprzyjaciel usiłował atakować nasze pozycje, został jednak zmuszony do ucieczki. Na froncie dywizji „Avila" ataki na odcinkach Robledo i de Las Navas zostały odparte z bardzo wielkimi dla „czerwonych" stratami. Na froncie dywizji „Soria" kawaleria dokonała wywiadu, zdobywając wiele materiału wojennego. Grupa armij madryckich na odcinku Questa de la Perdices nieprzyjaciel podjął rozpaczliwy atak, wspierany przez czołgi rosyjskie. Usiłowania te jednak zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. W rękach naszych pozostało pięć czołgód, nieprzyjaciel pozostawi kilkuset zabitych. Na odcinku Casa del Campo nieprzyjaciel rozpoczął atak o godz. 16. Wielkie masy wojsk nieprzyjacielskich, porzedzone przez 32 czołgi, zaatakowały nasze pozycje, zostały jednak energicznie odparte, a dwa bataliony zostały niemal doszczętnie zniszczone. O godzinie 19 nowe ataki, podjęte przez oddziały międzynarodowe pod Questa de la Perdices, zostały odparte. Nieprzyjaciel pozostawił 40 zabitych. Transport 50 wozów ciężarowych, idący z Hesa de la Villa do Pardo z posiłkami wojskowymi został całkowicie znisbzczony ogniem naszych bateryj. Armie południowe: na froncie Kordoby na odcinkach Penarroya i Ville Harta wszystkie ataki zostały odparte, a nieprzyjaciel poniósł wielkie straty. Jeden batalion wojsk atakujących został kompletnie zdziesiątkowany. Pod Andujar strącony został samolot nieprzyjacielski, a kilka innych zniszczono na lotnisku Reus.

Sensacyjne aresztowania w Warszawie za fałszowanie monet

Warszawa, 11. 4. Policja warszawska zlikwidowała drugą fabrykę fałszywych pieniędzy na obszarze Warszawy. Po zlikwidowaniu bandy fałszerzy w Legionowie pod Warszawą władze bezpieczeństwa ustaliły, że w Warszawie pojawiły się misternie podrabiane dwuzłotówki. Niespodzianie przeprowadzona rewizja w sklepie grawerskim Wieszyńskiego doprowadziła do rewelacyjnego odkrycia. Banda, na której czele stał grawer, miała swoją wytwórnię pod sklepem Wieszyńskiego, mieszczącym się w wymienionym domu. Wytwórnia mieściła się w olbrzymiej piwnicy, gdzie była kompletnie urządzona fabryka dwuzłotówek.

Oprócz grawera J. Wieszyńskiego zostały aresztowane jeszcze 3 osoby. Najbardziej sensacyjnym momentem jest to, że aresztowani, których nazwiska na razie zachowane są w tajemnicy, zajmują wybitne stanowiska w handlu i przemyśle, przy czym jeden z fałszerzy jest dyrektorem poważniejszej spółki komandytowej w Warszawie.

Niedzielne zjazdy w Krakowie

Kraków, 11. 4. W niedzielę obradowały w Krakowie trzy zjazdy. W Tow. Urzędników M. toczyły się pod przewodnictwem prezesa międzyzwiązkowego komitetu dla spraw emerytalnych dr Krajewskiego obrady delegatów wszystkich organizacyj emerytów i pracowników służby czynnej. — W obradach wzięli udział sen. Kwaśniewski i pos. Jahoda-Żółtowski. Zebrani uchwalili domagać się m. in. całkowitego cofnięcia krzywdzących dekretów emerytalnych z z dniem 1 kwietnia br., oraz przywrócenia do służby czynnej pracowników przedwcześnie spensjonowanych.

W klubie społecznym toczyły się obrady zjazdu delegatów okręgu krak. POW. Poprzedziło je nabożeństwo w kościele Mariackim. Na wstępie obrad ks. dr Machay wygłosił odczyt o encyklice Piusa XI w sprawie komunizmu. Zebrani wybrali nowy zarząd z prez. Skąpskim na czele i uchwalili m. in. rezolucje przeciw kartelom. W obradach wzięli udział b. min. W. Jędrzejewicz, jako delegat zarządu gł., wojew. Gnoiński, gen. Łuczyński, starostowie Wolaniecki i Wnęk i inni.

W lokalu własnym przy ul. Wolskiej obradował walny zjazd delegatów kół Zw. Oficerów Rezerwy okr. krak. Zebrani dokonali wyboru nowego zarządu. Prezesem został ponownie doc. dr Wachholz. W wygłoszonym przemówieniu biorący udział w obradach gen. Łuczyński nawoływał zebranych do walki z propagandą komunistyczną.

Obrady krakow. kupiectwa polskiego

W niedzielę 11 bm. odbyło się w gmachu Gimnazjum Kupieckiego w Krakowie Walne Zebranie Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. W zebraniu wzięli liczny udział członkowie KKK. W prezydium zajęli miejsca pp.: Jakubowski ustępujący prezes KKK, wiceprezesi: Szarski i Rąb, członkowie Rady pp.: b. sen. Adelman, Kwiatkowski, Sierotwiński, Jachimski, Jasiński, Jaworski, Bobrowski i Czarnecki.

Zebranie zagaił p. Jakubowski, który powitał przedstawiciela „Głosu Narodu" wyrażając podziękowanie dla naszego dziennika za ścisłą współpracę z K. K. K. i zdecydowaną obronę interesów kupiectwa polskiego. Następnie zwrócił uwagę na kilka poważniejszych momentów z zakresu działalności KKK za rok ub. 1936-37. Po tym przemówieniu p. Jakubowski oddał przewodnictwo p. Szarskiemu, po czym mec. Dobrowolski omówił wyczerpująco działalność Kongregacji Kupieckiej (por. „Głos Narodu" z dn. 2 kwietnia).

Po sprawozdaniu, z którego wynikało, że działalność KKK była w tym roku szczególnie wydajna, dyr. Czarnecki złożył sprawozdanie z zamknięcia rachunkowego za rok 1936, a dyr. Pompa sprawozdanie Komisji Kontrolującej.

Wniosek Komisji Kontrolującej o uchwalenie absolutorium dla Rady zostało przyjęte przez aklamację. W wyniku dyskusji, która była bardzo ożywiona i dowodziła, iż wśród członków istnieje duże zrozumienie konieczności działania i obrony interesów zawodowych w ramach organizacji, przedstawiono cały szereg cennych postulatów. Między innymi przyjęto wnioski: p. Rąba o podjęcie intensywnej pracy nad unarodowieniem handlu polskiego, do czego powołane jest tak całe kupiectwo polskie jak i społeczeństwo; wniosek p. Kuhna w sprawie utworzenia „Krakowskiej Rady Gospodarczej" polskiego handlu przemysłu i rzemiosła, celem sharmonizowania pracy na wymienionych odcinkach; wniosek p. Sierotwińskiego w sprawie zakładania kupieckich chrześcijańskich kas bezprocentowych, — p. Cieśli w sprawie zakładania polskich spółdzielni zbiorowych zakupów, a to celem stworzenia polskiego handlu hurtowego; p. Bobrowskiego w sprawie racjonalnej kontroli cen — p. Kwiatkowskiego przeciwko podwyższaniu podatków, oraz w sprawie zniesienia świadectw przemysłowych; p. Truszkowskiego w sprawie podniesienia cenzusu umysłowego pracowników handlowych p. Jaworskiego Albina w sprawie wzmocnienia kadr organizacyjnych kupiectwa polskiego.

Przejażdżka Ojca św.

Citta del Vaticano, 11. 4. (PAT). Po raz pierwszy po przebytej chorobie Ojciec św. odbył dziś rano przejażdżkę samochodową po ogrodach watykańskich.

Zgon śp. Fr. Fiszera

Zmarł wczoraj w szpitalu Dzieciątka Jezus śp. Franciszek Fiszer, znany w kołach artystycznych erudyta, filozof i znawca poezji.

Zmarły pochodził z zamożnej rodziny ziemiańskiej w Łomżyńskim, gdzie sam posiadał majątki. Po ich utraceniu pędził życie w artystycznych sferach stolicy.

Kalwini holenderscy o encyklikach papieskich

Organ holenderskich ewangelików reformowanych „De Heraut" ogłosił niedawno dłuższy artykul poświęcony ostatnim encyklikom papieskim. W artykule tym, pełnym uznania dla tych doniosłych aktów, czytamy m. in.:

„Papież Pius XI mimo poważnej choroby, która Go od dłuższego czasu przykuła do łoża, opracował w tygodniach przed świętem Wielkiejnocy dwie encykliki, jedną przeciw komunizmowi w Rosji, drugą przeciw narodowemu socjalizmowi w Niemczech, które pod względem treści zasługują na całkowite uznanie i aprobatę całego Kościoła chrześcijańskiego. Zarzuty, jakie my, jako protestanci a zwłaszcza kalwini, podnosimy przeciw papieżowi uzurpującemu dla siebie rolę Namiestnika Chrystusowego, nie mogą nam przeszkadzać we wdzięczności dla Niego, że w sposób tak stanowczy złożył świadectwo przeciw tym dla chrześcijaństwa i Kościoła chrześcijańskiego groźnym mocom, których wyrazem jest komunizm i narod. socjalizm. Kościół rzymski jest wciąż jeszcze potęgą w świecie i jeśli Najwyższy Pasterz tego Kościoła podnosi głos w obronie zasad chrześcijańskich zagrożonych przez złe moce, odczuwamy w najwyższym stopniu jedność, która nas mimo wszelkich różnic łączy jako chrześcijan".

Wielkie zwycięstwo van Zeelanda

Bruksela, 11. 4. (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje oficjalny wynik wyborów: van Zeeland został wybrany, zdobywając 276.816 głosów. Degrelle zdobył 69.342 głosy. Kartek białych złożono 18.358.

* * *

Jak się odbywały wybory

Bruksela 11 kwietnia. (PAT). Głosowanie ukończone zostało o godzinie 13. Przebieg dnia był najzupełniej spokojny. Po zamknięciu biur wyborczych, urny przewieziono do centralnego biura, gdzie zostaną otwarte dla dokonania obliczeń o godzinie 15. Około południa napływ wyborców był bardzo liczny, gdyż w Belgii istnieje obowiązek czynnego udziału w wyborach, a obywatele chcący zamanifestować swój negatywny stosunek do wyborów, składają białe kartki. Na ulicach panował spokój, tylko w niektórych dzielnicach studenci i młodzież głośnymi okrzykami manifestowali na rzecz van Zeelanda, lub Degrelle'a.

Stanowisko rządu japońskiego wobec wyborów

Tokio, 11. 4. (PAT). Agencja Domei donosi: premier Hayashi oświadczył przedstawicielom prasy, że rząd nie zamierza tworzyć nowego stronnictwa rządowego ani wpływać na zbliżające się wybory. Rząd pragnie, by kraj zdał sobie sprawe z poczynań przedsięwziętych dla rozwiązania trudności wewnętrznych i zagranicznych.

Dwa odczyty w Domu Katolickim

W cyklu wieczorów dyskusyjnych, organizowanych przez Archidiecezjalny Instytut Akcji Kat. w Warszawie, odbędą się w Domu Katolickim, dwa interesujące odczyty: we czwartek 15 kwietnia o godz. 20 O. Jan Urban T. J. wygłosi referat n. t. „Humanizm katolicki"; w poniedziałek zaś 19 kwietnia, o godzinie 20 prof. St. Kutrzeba wygłosi referat p. t. „Państwo totalne, jego charakter i wartości". Po referatach dyskusja. Zaproszenia wydaje Archid. Instytut A. K. ul. Nowogródzka 49, tel. 706.54.

Nowego akademika literatury — nie wybrano

Warszawa, 11. 4. (PAT). W dn. 10 i 11 kwietnia br. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury w siedzibie Akademii.

W pierwszym dniu obrad przeprowadzono reorganizację personalną poszczególnych sekcyj PAL., załatwiono szereg spraw bieżących oraz przyjęto regulamin funduszu wieczystego im. marsz. Piłsudskiego, przeznaczonego na stypendia literackie w celu odbycia studiów za granicą.

Drugi dzień obrad poświęcony był wyborom nowego akademika literatury. Po przedstawieniu kandydatur przez poszczególnych akademików literatury przeprowadzono dwa kolejne głosowania, przewidziane w par. 23 regulaminu PAL z dn. 10 lutego 1935 r.

Ponieważ żadna kandydatura nie uzyskała wymaganej większości 3/4 głosów obecnych akademików literatury, odroczono wybory w myśl par. 23 regulaminu na jeden miesiąc.

Kronika lwowska

CIĘŻKIE POPARZENIE DZIECKA. — Wczoraj wieczorem wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Kordeckiego 8, gdzie 3 i pół roku liczący Roman Gąska wpadł do baniaka z wrzącą wodą. Dziecko doznało cieżkiego poparzenia i przewiezione zostało do szpitala św. Zofii.

SAMOBÓJSTWO ŻONY EM. PUŁKOWNIKA. 61-letnia Anna Mueller. żona em. pułkownika w zamiarze samobójczym zażyła nieznanej trucizny. Odwieziono ją do szpitala.

ŻEBRACZKA POSIADACZKĄ ZŁOTYCH MONET. W czasie jednej z ostatnich obław policyjnych, przeprowadzonych na terenie miasta przytrzymano m. in. niejaką Aleksandrę Baturę z Klukowca powiat Nowogródek. Wymienioną zamierzano odszupasować do jej miejsca przynależności. — W czasie rewizji osobistej przeprowadzonej przez policję kobiecą znaleziono u Batury 100 rubli złotych oraz 450 zł. w gotówce.

—oOo—

REPERTUARY TEATRÓW I KIN LWOWSKICH.

Teatr Wielki: poniedziałek 12 bm. — teatr nieczynny.

Teatr Żołnierza: poniedziałek 12 bm. — teatr nieczynny.

APOLLO: „Ogród Allaha“ z Marleną Dietrich.
ATLANTIC: „Sonata księżycowa“
CASINO: „Dama kameliowa“ (z Gretą Garbo).
CHIMERA: „Słowik z Wiednia.
EUROPA: „3 siostry Penny“.
GLORIA: „Noc weselna“. „Noce egipskie“.
GRAŻYNA: W blasku słońca.
KOPERNIK: „Jak się wam podoba?“
MARYSIENKA: „Bogate biedactwo“ (Shirley Temple).
METRO: Zapomniany człowiek.
MUZA: „San Francisco.“
PALACE: „Ordynat Michorowski“
PAN: „Barbara Radziwiłłówna“.
PAX: „Pasteur“.
RAJ: „Mały lord“.
STYLOWY: „Prawo do szczęścia“ i rewia.
ŚWIT: „Trędowata.“
TON: Królowa dżungli.
UCIECHA: „Tajna brygada“ i rewia.

— § —

Koronacja Obrazu Najśw. M. P. Łaskawej w kościele ormiańsko-katolickim w Stanisławowie

W niedzielę 30 maja br. odbędzie się uroczysta koronacja obrazu Najśw. Marii Panny, słynącego cudami w kościele ormiańsko-katolickim w Stanisławowie. Przed koronacją odprawioną zostanie nowenna do Najśw. Panny Marii Łaskawej. Ostatnie trzy dni przed uroczystością 27, 28 i 29 maja stanowić będą solenne Triduum, które wypełnią w świątyni ormiańskiej uroczyste nabożeństwa pontyfikalne w trzech obrządkach katolickich. W dniu koronacji obraz Najśw. Panny wyniesiony zostanie w procesji na obszerny plac miasta Stanisławowa. Na placu zostanie odczytany dekret koronacyjny, potem odbędzie się poświęcenie złotych koron i zaprzysiężenie proboszcza ormiańskiej świątyni, iż będzie ich pilnie strzegł i przechowywał. Po czym zostanie odprawiona pontyfikalna Msza św. z kazaniem a po niej nastąpi koronacja cudownego obrazu. Zapowiedziany jest wielki zjazd pielgrzymek z całej Polski. Koronatorem będzie ks. arcybiskup ormiańsko-katolicki dr J. Teodorowicz.

Sport

Warta — Garbarnia 3:1 (1:0)
Wisła — Ł. K. S. 6:2 (1:1)

(at) Boisko Wisły było wczoraj widownią dwóch meczów, z których pierwszy wygrała zasłużenie Warta, mająca więcej z gry. Garbarnia natomiast grała bardzo chaotycznie. — Akcje jej w ogóle się nie kleiły. Jedynie obrona z bramkarzem zagrała najlepiej. Dla Warty bramki strzelili Gendera 2 i Szwarc. Sędzia p. Otto nie orientował się w spalonych.

W drugim meczu z początku, na skutek dobrej i szybkiej gry Ł. K. S. nikomu z widzów na myśl nie przyszło, że jednak wywiezie on z Krakowa 6 bramek strzelonych przez Wisłę. Wynik 1:1 do pauzy odzwierciedlał sprawiedliwie równorzędną grę obu drużyn. Dopiero po przerwie uwidoczniła się techniczna przewaga Wisły, lepiej dostosowującej się do ciężkiego, mokrego terenu. Silni fizycznie łodzianie byli lekko objeżdżani przez Wiślaków, dla których bramki uzyskali Gracz 2, Szewczyk 2, Artur i Łyko. Dla Ł. K. S. Wolski. Sędzia p. Walczak dobry. Widzów 5 tys.

Warszawa, Cracovia — Warszawianka 2:2.
Chorzów: A. K. S. — Ruch 3:1.

* * *

Mistrzem okręgu krakowskiego w biegu naprzełaj panów, który odbył się wczoraj został Soldan przebiegając dystans 4,5 km. w czasie 15.10,4 min. 2) Ściężor, 3) Rzucidło (wszyscy K. S. Cracovia).

W biegu pań na dyst. 1.1 km. została mistrzynią Tekielakówna (Legia) w czasie 5:38.

Złoty Krzyż Zasługi dla drukarza krakowskiego

W niedzielę krakowski świat drukarski obchodził uroczystość jubileuszową ku czci dyrektora Drukarni Związkowej, **p. Józefa Dziubanowskiego, który w zawodzie drukarskim pracuje 65 lat.** O godz. 9 rano w kościele OO. Kapucynów odprawiona została Msza św. na intencję jubilata. Następnie uczestnicy uroczystości zebrali się w sali Izby Przemysłowo-Handlowej. Przybyli tam również **wojew. Gnoiński, prez. Kaplicki, płk. Madejski, ks. Kuznowicz, radny Rąb, pos. dr Jahoda-Żółtowski, prezydium Izby Przem.-Handlowej**, liczni przedstawiciele świata drukarskiego i wielu innych. Uroczystość rozpoczęła się od wręczenia p. Dziubanowskiemu przez wojew. Gnoińskiego **Złotego Krzyża Zasługi, przyznanego mu za zasługi na polu pracy społecznej**. P. Wojewoda wyraził przy tym radość, że jemu przypadło w udziale wręczenie odznaczenia jubilatowi, oraz wyraził życzenie, by **młode pokolenie poszło tą samą drogą żmudnej, solidnej i cichej pracy nad budową potęgi Polski, którą przez całe życie kroczył p. Dziubanowski.** Następnie przemawiali wiceprezes Izby Przem.-Handlowej **inż. Skarżeński, dyr. Madejski** w imieniu drukarzy z całej Polski, **pos. Jahoda-Żółtowski, p. Piekarski, dr Flach** w imieniu świata dziennikarskiego, **p. Ziemiański** w imieniu Drukarni Związkowej oraz **prez. Kaplicki.** Inż. Skarżeński zawiadomił jubilata, że na najbliższym posiedzeniu rady Izby postawiony zostanie wniosek o mianowanie p. Dziubranowskiego członkiem korespondentom. Pos. Jahoda-Żółtowski wręczył p. Dziubanowskiemu ozdobny pergamin z życzeniami, a prez. Kaplicki pięknie oprawną książkę dyr. Kopery pt. „Muzeum Narodowe“ z dedykacją. Uroczystość zakończyło odczytanie telegramów z życzeniami.

— ooo —

„Proces Janosika“ i inne atrakcje „Dnia Akademika“ w Krakowie

W ramach „Dni Krakowa“ odbędzie się, jak wiadomo **„Dzień Akademika“.** Uroczystość ta rozpocznie się pochodem, który wieczorem w dniu inauguracji przejdzie ulicami miasta. W pochodzie wezmie udział młodzież akademicka w średniowiecznych strojach. Po rozwiązaniu pochodu odbędzie się widowisko dramatyczno-muzyczne **„Pan Twardowski“**, którego tłem będzie dziedziniec gimnazjum Nowodworskiego (św. Anny 12). Poza tym nastąpi otwarcie **kiermaszu** pod gołym niebem. Następnego dnia w niedzielę uroczystości rozpoczną się nabożeństwem w akademickim kościele św. Anny. Następnie wyruszy uroczysty pochód na otwarcie **„Babskiego combra“**, strzelnic, oraz cyrku na kiermaszu. O godz. 12 odbędą się tradycyjne **„Otrzęsiny“** na dziedzińcu starej Biblioteki Jag. Licznych zwolenników konkursów prawniczo-krasomówczych zainteresuje **„Proces Janosika“**, który odbędzie się w hallu Uniwersytetu. Następnie program przewiduje turniej sowizdrzalski, tańce renesansowe i festiwal taneczno-muzyczny na dziedzińcu starej Biblioteki Jag. Mimo trwających jeszcze ferii akademickich prace związane z opracowywaniem programu są już w pełnym toku.

Ruch wycieczek w M. Domu Wycieczkowym w okresie zimowym

W tegorocznym sezonie zimowym pobierane były znacznie zniżone opłaty za noclegi dla wycieczek szkolnych, zatrzymujących się w Miejskim Domu Wycieczkowym w Krakowie, przy ul. Oleandry 4. Dzięki tym zniżkom ruch w okresie zimowym był żywy, czego wyrazem są cyfry udzielonych noclegów, które wyniosły: w listopadzie **1.444**, w grudniu **499**, w styczniu br. **981**, w lutym **927** i w marcu **1.100**. Zniżki zimowe obowiązywać będą jeszcze **przez cały kwiecień**, z dniem zaś 1 maja przywrócony zostanie cennik normalny wynoszący po 80 groszy za dobę dla szkół powszechnych, wzgl. po 1 zł. dla szkół średnich.

Z napływających dotychczas zgłoszeń można przypuścić, że ruch w bieżącym miesiącu będzie bardzo żywy, bowiem niemal połowa miejsc na kwiecień jest już zamówiona.

Przed przyjazdem Jugosłowiańskiego Chóru Akademickiego do Krakowa

„Obilić“ Jugosłowiański Chór Akademicki przyjeżdża — jak już donosiliśmy — w najbliższych dniach do Krakowa. Sukces jaki odniósł ten Chór swoimi koncertami w Katowicach i Lwowie przy wysprzedanych zupełnie salach budzi ogólne zainteresowanie jego występem. „Obilić“ związany jest z Polską bardzo serdecznymi węzłami. — Przed kilku laty gościł on nadzwyczaj serdecznie Krakowski Chór Akademicki w Belgradzie. Dowodem specjalnego sentymentu jugosłowiańskich studentów dla Polski jest hołd złożony prochom zmarłego muzyka polskiego Karola Szymanowskiego. W pogrzebie jego wzięła udział delegacja „Obilića“, która specjalnie przybyła do Krakowa. Na czele delegacji stał prof. Svetolik Paśćan-Kojanov dyrygent chóru, któremu towarzyszyli dwaj studenci. W orszaku żałobnym ogólną uwagę zwracały piękne czerwone czapki delegacji, niosącej wieniec z szarfami o barwach jugosłowiańskich. Nadmienić należy, że **„Obilić“ w Belgradzie przed kilku laty zaprodukował jako prapremierę „Stabat Mater“ Karola Szymanowskiego.**

W poniedziałek odbędzie się na U. J. posiedzenie Komitetu przyjęcia, na którym ustalony zostanie ostateczny program pobytu chóru w Krakowie. W skład Komitetu przyjęcia oprócz przedstawicieli władz i instytucyj wchodzą reprezentanci wszystkich krakowskich Towarzystw i Związków muzycznych i śpiewaczych. Komitet uprasza na wypadek niedoręczenia zaproszenia jakiemukolwiek Związkowi interesującemu się przyjazdem „Obilića“ o łaskawe wysłanie delegata na to posiedzenie do Collegium Novum, ul. Gołębia 24, I p. (godz. 11). Wszelkich informacyj w sprawie „Obilića“ udziela Krakowski Komitet Wojew. Tow. Przyjaciół Młodzieży Akad., ul. św. Anny 1, tel. 154-28 w godzinach od 1—12 i od 17—20

S. † p.

Dr Stanisław Ostachowski

Kapitan-lekarz w stanie spoczynku
Kierownik Ośrodka Zdrowia w Dańdówce,
Uczestnik Powstań Górnośląskich,

przeżywszy lat 44, po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 9 kwietnia 1937 r. w Krakowie

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim do grobowca odbędzie się w poniedziałek dnia 12 kwietnia b. r. o godz. 17 na które-to smutne obrzędy zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych w głębokim żalu pogrążeni: Siostry, Brat, Bratowa i Bratanice.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek dnia 13 kwietnia br. o godz. 8 rano w kościele O. O. Kapucynów w Krakowie.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Kronika krakowska

KWIECIEŃ.

12. Poniedziałek. Św. Wiktora.
Wschód słońca 4.47, zachód 18.27.
Długość dnia 13 godzin 40 min.

— ooo —

KONTROLĘ PODWORCÓW I WNĘTRZ REALNOŚCI przeprowadziły w sobotę dwie komisje miejskie, w których wzięli udział prez. Kaplicki, starosta Wolaniecki, wiceprez. Radzyński i radca starostwa Królikowski. — W wielu starych kamienicach komisje stwierdziły brud, oraz ukarały dozorców i wydały odpowiednie zarządzenia. Kilku dozorców zostało nagrodzonych za czyste utrzymywanie realności.

NASILENIE CHORÓB ZAKAŹNYCH. — W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu M. zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: płonica 6 wypadków, błonica 2, nagminne zapalenie przyusznicy 2, róża 3, odra 10.

NA OSTATNIM TARGU płacono za mleko niezbier. litr 0.18—0.20 zł, śmietana 1.00—1.20 zł, śmietanka 0.50—0.60 zł, ser zwycz. kg. 0.70—0.80 zł, masło wyborowe 3.40 zł, stołowe 3.20 zł, kuchenne 3.00—3.10 zł, jaja świeże sztuka 0.05—0.07 zł, buraki ćwikł. kg. 0.12—0.15 zł, cebula 0.15—0.20 zł, marchew 0.15—0.20 zł, pietruszka 0.20 do 0.25 zł, ziemniaki 0.10 zł, jabłka komp. kg. 0.90—1.20 zł, deser. 1.40—1.70 zł, gruszki komp. 1.00—1.20 zł, pomarańcze 1.20 do 1.60 zł, gęś żywa sztuka 5.50—9.00 zł, bita 5.00—8.00 zł, indyk i indyczka 8.00 do 13.00 zł, kura żywa 3.00—5.50 zł, bita 2.50 do 4.00 zł, kurczęta para 3.00—5.00 zł, karp żywy mały kg. 1.60 zł, duży 2.20 zł, brzana, leszcz, szczupak 3.00—3.50 zł, sandacz 4.00 zł, lin 1.50—1.60 zł, wiślane drobne i średnie 0.80—1.20 zł.

ZŁODZIEJE W BOŻNICY. Policja aresztowała cukiernika Maksa Orstmana i robotnika Fr. Nowaka którzy usiłowali włamać się do bożnicy przy ul. Kalwaryjskiej 24.

—ooo—

Zawiadomienia i komunikaty

Z POLSKIEJ AKAD. UM. Posiedzenie Wydziału Filologicznego odbedzie się w poniedziałek 12 bm. o godzinie 17. Porządek dzienny: Czł. R. Dyboski: Ideologia Carlyle'a. — czł. T. Sinko: Osobliwy fragment Menandra u Seneki.

Z DZIEJÓW KRAKOWSKIEJ STOLICY ŚW. STANISŁAWA. W poniedziałek, 12 bm. odbędzie się w sali Muzeum Przem. 62 Zebranie naukowe Tow. Miłośników Hist. i Zab. Krakowa, na którym znakomity historyk prof. U. J. dr Jan Dąbrowski wygłosi odczyt pt. „Początki, znaczenie i rozwój biskupstwa krakowskiego z perspektywy dziejów“. Początek o godz. 18.30.

ZRZESZENIE WŁAŚCICIELI TEATRÓW ŚWIETLNYCH WOJEW. KRAK. zwołało walne zebranie na środę, 14 bm., godz. 9.30 rano w sali niebieskiej Domu Katolickiego.

—ooOoo—

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m. im. J. Słowackiego.

Poniedziałek 12 kwietnia. Przedstawienia nie będzie.

ADRIA: „Otchłań grozy“ H. Hunter i A. Lubin; „Królowa tańca“ Eleanor Powell.
APOLLO: Jedna na milion.
BAGATELA: „Oczy czarne“ oraz rewia p. t. „Rozkosze wiosny“.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 12 do 18 kwietnia 1937 r. włącznie — „Kapitan Blood“.
PROMIEŃ: Kaprys milionera.
STELLA: Papa sie żeni
SZTUKA: Bogate biedactwo.
UCIECHA: Zielony sygnał.
ŚWIT: Janosik, hetman zbójnicki.
WANDA: Dama kameliowa
NADSCENKA ART. LIT. Sala Saska ul. św. Jana 6. Komedia muzyczna p. t. „Wstydliwy Hulaka“. Początek przedstawień o godzinie 19.30 —

—:o:—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. — Dzisiaj w poniedziałek z powodu prób generalnych z „Wesela Figara“ — przedstawienia nie będzie. W środę po cenach zniżonych, świetna komedia muzyczna „Krawiec w zamku“ w opracowaniu scenicznym reż. W. Radulskiego, w premierowej obsadzie.

„WESELE FIGARA“ BEAUMARCHAIS'EGO. Jutro we wtorek ukaże się niegrana od lat 22 na krakowskiej scenie, komedia Beaumarchais'ego, w tłumaczeniu T. Żeleńskiego (Boy) p. t. „Wesele Figara“. W sztuce biorą udział pp: Węgrzyn (rola Figara), Matusiakówna (Zuzanna), Pawłowska (Hrabina), Jadwiga Czechowska-Korecka, b. artystka teatru krakowskiego, obecnie teatru poznańskiego, (Marcelina), Niedziałkowska (Franusia), Biegański (Hr. Almawiwa), Szubert (Don Guzman), Woźnik (Bazylio), Wroński (Bartolo) i in. Próby pod kierunkiem dyr. K. Frycza na ukończeniu.

—:oOo:—

Z krakowskiej sali odczytowej

„NOWOCZESNY ŚWIĘTY“. W poniedziałek 12 kwietnia w sali Kongregacji Pań Dzieci Marii, plac Jabłonowskich 3. o godzinie 18 odbędzie się odczyt dr M. Niwińskiego p. t. „Contardo Ferrini — Nowoczesny Święty“.

Dzień propagandy estetyki miast

W roku bieżącym Towarzystwo Upiększenia Miasta Grudziądza, założone w 1862 roku, obchodzi jubileusz 75-lecia swego istnienia. Stosunkowo duża liczba członków Towarzystwa świadczy o przywiązaniu mieszkańców do swego miasta i dbałości o jego wygląd zewnętrzny.

W ramach obchodu jubileuszu w pierwszych dniach września br. odbędzie się 10-dniowa Wystawa Roślin Pokojowych, w czasie trwania której ma być zorganizowany Zjazd przedstawicieli zrzeszeń, mających na celu dbałość o estetyczny wygląd zewnętrzny miast (np. Tow. Miłośników Miast, Miłośników zabytków, Upiększania Miast, Popierania plantacyj miejskich itp.). Zjazd odbędzie się pod nazwą: **„Dzień Propagandowy Estetyki Miast“** i będzie miał nie tylko znaczenie propagandowe, lecz również organizacyjne, bowiem niewątpliwie przyczyni się do skoordynowania rozproszonych obecnie wysiłków w tej dziedzinie.

Towarzystwo Upiększania Miasta Grudziądza, na czele którego stoi prezydent, zwróciło się pismem z dn. 15. III. br. do zarządów miejskich, zawiadamiając o projektowanych uroczystościach i prosząc o udzielenie informacyj o działających na obszarze miasta wspomnianych wyżej towarzystwach.

Związek Miast Polskich uważa inicjatywę Towarzystwa Upiększenia Miasta Grudziądza, zwołania z okazji jubileuszu Towarzystwa wspomnianego Zjazdu, za wielce pożyteczną i szczególnie u nas aktualną. Towarzystwa społeczne, mające na celu dbałość o estetyczny wygląd miast, przez urządzeni e świąt sadzenia drzew, roztaczanie opieki nad plantacjami miejskimi, propagowanie ukwiecania okien i balkonów, walkę ze szpetnymi szyldami, propagowanie utrzymywania w należytym porządku fasad domów i inne akcje połączone ewent. z udzielaniem premji, dyplomów itp., ułatwiają znacznie pracę zarządów miejskich w zakresie rozwoju plantacyj miejskich i podnoszenia kulturalnych walorów miast.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze wpłacanie prenumeraty.

Inwestycje wodne kosztem 15 milionów zł.

W roku 1937 prowadzone będą roboty wodno-kanalizacyjne w ramach i kolejności czteroletniego programu robót, uwzględniającego najpilniejsze potrzeby gospodarcze państwa.

Program ten przewiduje na inwestycje wodne sumę zł. 15 milionów obejmując kontynuowanie robót przy budowie zbornika i zakładu wodnego na Dunajcu w Rożnowie, kontynuowanie budowy zbiornika na Sole w Porąbce i rozpoczęcie budowy zbiornika i zakładu wodnego w Czechowie, zabudowanie górskie potoków w dorzeczu Wisły i Dniestru, a przede wszystkim w rejonie zbiornika na Sole, regulacje Wisły w celu przystosowania tej rzeki dla żeglugi i ochrony wałów, regulację Warty i usprawnienie zachodnich kanałów żeglugi, ochronę Krakowa przed powodzią, rozbudowę portów wiślanych, usprawnienie drogi wodnej Przemszy oraz zabudowę dla żeglugi wschodnich dróg wodnych, w szczególności kanału Królewskiego, Augustowskiego i Ogińskiego oraz regulację Niemna, Wilii i Prypeci.

Przy tych robotach wodnych zatrudnionych będzie **11.390** robotników fizycznych, co stanowi **2.615.000** robotniko-dniówek i **270** pracowników umysłowych.

W roku ubiegłym dokonany został cały szereg inwestycji wodnych o doniosłym znaczeniu. Przede wszystkim ukończona zostanie budowa zapory w Porąbce. Do wykonania pozostają jeszcze siłownia, sygnalizacja oraz roboty przy uporządkowaniu terenu zbiornika.

Przy budowie zapory i zakładu wodnego na Dunajcu i Rożnowie były prowadzone w dalszym ciągu roboty ziemne i wykopy skał. Poza tym przystąpiono do betonowania fundamentów pod zakład wodny i do budowy grodzy do umożliwienia wykonania fundamentów zapory. Wykonano i oddano do użytku 6 budynków administracyjnych.

Radio

PROGRAM LICEÓW OGÓLNO-KSZTAŁCĄCYCH. W niedawno zainicjowanym cyklu odczytów w programie P. Radia p. t. „W jakiej szkole kształcić młodzież po ukończeniu gimnazjum“, usłyszeli radiosłuchacze prelekcję o liceach ogólno-kształcących. Dalszym ciągiem poprzedniego odczytu będzie dnia 12 kwietnia o godz. 17.00 audycja w opracowaniu dr B. Suchodolskiego. Audycja ta przeznaczona jest dla nauczycieli i potraktuje o programie liceów ogólnokształcących. Odczyty z tego cyklu nadawane są stale w piątki i poniedziałki o godz. 17.00.

OLGIERD STARZYŃSKI L J. KAMIŃSKI. Program poniedziałkowego koncertu symfonicznego (12. IV) o godz. 22 przyniesie nader interesującą, tak pod względem budowy, jak i dźwięku symfonię II Sikorskiego, współczesnego kompozytora polskiego i doskonałego pedagoga. Z klasy kompozytorskiej Sikorskiego wyszli najlepsi polscy kompozytorzy awangardowi. Solista tej audycji, skrzypek J. Kamiński odegra z towarzyszeniem orkiestry „Fantazję szkocką“ Brucha, utwór rzadko wykonywany, a więc tym bardziej zasługujący na zainteresowanie. Koncertem dyryguje kapelmistrz Olgierd Straszyński.

CIEKAWE „WYWIADY“ W RADIO CZECHOSŁOWACKIM. Radio czechosłowackie wprowadziło nową serię „wywiadów“ przeprowadzanych z przedstawicielami różnych zawodów. Wywiady te były nagrywane na taśmy stalowe — bez wiedzy pytanych, co zapewniało dobry wynik, gdyż usunięto czynnik tremy. Reporter, który prowadził te rozmowy, był połączony ze stacją nadawczą. Tego rodzaju audycje dostarczają bogatego materiału odnośnie języka i poszczególnych dialektów.

— * —

Programy stacyi radjowych

WTOREK, 13 KWIETNIA 1937.

Program ogólnopolski: godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Gimnastyka; 6.50 Muzyka poranna z płyt; 7.15 Dziennik poranny; 7.25 Programy lokalne; 8.00 Audycja dla szkół; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Programy lokalne; 12.40 Dziennik południowy; 12.50 Programy lokalne; 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Programy lokalne; 16.15 Skrzynka P. K. O.; 16.30 Muzyka z płyt; 17.00 Dni powszednie państwa Kowalskich — powieść mówiona; 17.15 Audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe“; 17.40 „Babsko kuracyjo“ wesoły obrazek; 18.00 Pogad. aktualna; 18.10 Przemówienie kierownika Okręgowego Urzędu W. F. i P. W.; 18.15 Wiadomości sportowe; 18.25 Programy lok.; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 „Dyskutujmy“ — Po co chodzimy do kina?; 19.20 Audycja muzycz.: „Cztery pory roku“ (z Wilna) 20.40 Dziennik wieczorny; 20.50 Pogadanka aktualna; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.10 Szkic literacki 22.25 Muzyka taneczna; 23.00 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

Kraków. godz.: 7.25 Kilka informacyj; 7.30 Muzyka poranna z płyt; 12.03 Koncert ork.; 12.50 Prosimy do mikrofonu; 14.00 Muzyka z płyt; 15.15 Niespodzianka — skecz (z Warszawy) 15.20 Muzyka z płyt; 15.30 Pogadanka: „Apteczka domowa“; 15.45 Muzyka z płyt; 16.00 Odczyt p. t.: — Film polski w oczach komercjalisty; 16.30 Muzyka z płyt; 18.25 Muzyka z płyt; 18.45 Program na dzień następny.

Lwów, godz. 7.25 Program na dzień dzisiejszy; 7.30 Parę informacyj; 7.35 Muzyka poranna z płyt; 12.03 Płyty; 12.50 Burak pastewny — pogadanka; 14.30 Koncert życzeń z płyt; 15.15 Muzyka lekka na płytach; 15.30 Lwowskie wiadomości bieżące; 15.35 Muzyka z płyt; 15.50 Skrzynka dla dzieci; 16.00 Program na dzień następny; 16.05 Muzyka z płyt; 16.30 Muzyka na płytach; 18.25 Koncert muzyki z płyt; 18.35 „Adam Dobrowolski“ — zapomniany poeta lwowski — szkic literacki; 23.00 Muzyka taneczna.

Warszawa godz.: 7.25 Parę informacyj; 7.30 Lekka muzyka poranna (Mała Ork. P. R.); 12.03 Muzyka z płyt; 12.50 Inż. W. Tarkowski: Skrzynka rolnicza; — 15.15 Muzyka lekka na płytach; 16.00 Stolica i jej sprawy; 16.10 Życie kulturalne stolicy; 16.30 Muzyka z płyt; 18.25 Koncert muzyki z płyt; 18.45 Odczytanie programu na dzień następny.

Katowice godz. 6.00 Sygnał czasu i pieśń; 6.03 Muzyka poranna z płyt; 7.25 Wiadomości bieżące; 7.30 Muzyka z płyt; 12.03 Koncert południowy; 12.50 „Ogrodnik śląski“; 13.00 Koncert życzeń 13.15 Muzyka z płyt; 13.58 Wiadomości giełdowe; 15.15 Niespodzianka — skecz; 15.20 Koncert muzyki lekkiej na płytach; 15.35 Chwilka społeczna; — 15.40 Lekcja języka polskiego; 15.55 Koncert muzyki z płyt; 16.30 Muzyka z płyt; — 18.25 Skrzynka ogólna. 18.35 „Aleksowa kroszonka“ — opowiadanie; 18.45 Program na dzień następny.

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamia się że.

Walne Zgromadzenie

Spół. Wydawniczej Lud Katolicki w Krakowie

odbędzie się dnia 24. IV. 1937 r.

w lokalu przy **ul. Pięknej nr. 9. drz. 3, o godzinie 4 po południu** w razie braku kompletu członków o godz. 5 bez względu na ilość członków.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania.
2. Udzielenie Zarządowi absolutorium.
3. Uchwalenie pokrycia niedoboru.
4. Uchwalenie pokrycia zobowiązań.
5. Sposób likwidacji Spółdz. Lud Katolicki

Wszelką korespondencję należy kierować na adres: W. P. Prezes Rady Nadzorczej.

FRANK BUCK I FERRIN FRASER. 56

Kły i pazury

Spojrzał na mnie rzewnie jak himalajska sarna.

— Najlepsze dzieciątka na świecie sahib: Takie teraz duże — i takie.

— Żona bardzo się cieszyła, gdyś wrócił?

— Żona bardzo szczęśliwa, ja wrócić. Ja też rad ją widzieć. Teraz my pracować, sahib.

I pracowaliśmy. Wtedy zawsze było dużo do roboty. Przyjechałem po nową kolekcję zwierząt i ptaków i musiałem je zdobyć. Przez piętnaście lat było dużo do roboty i przez piętnaście lat Lal pracował, stale w rozterce między miłościa do dzieci i do swego sahiba.

Wiele razy Lal złożył dowody męstwa i oddania i miło mi zaznaczyć, że i ja go w końcu nie zawiodłem.

Raz pamiętam przysunąłem rękę za blisko do klatki czarnej pantery. Srogi kot błyskawicznym ruchem capnął mnie pazurami, przyciągnął do prętów i drapał wściekle, usiłując dosięgnąć drugą łapą.

Lal, który zjawił się jak spod ziemi pochwycił bez wahania straszną łapę. Gdyby chybił, zwierzę jednym zamachem byłoby mu wyszarpało bok. Ale miał szczęście. Przytrzymał łapę w silnych rękach póki się nie uwolniłem. Wtedy popatrzył na mnie wilgotnymi oczami, tak jakbym ja tylko zaznał niebezpieczeństwa.

Spojrzałem na niego i rzekłem:

— Dziękuję, Lal.

Jakby się trochę zdziwił. Na Wschodzie panowie nie dziękują sługom. Lal nawet się odrobinę zgorszył, ale był ogromnie dumny. Mimo to powiedział głosem spokojnym i błagalnym tylko tyle:

— Sahib łaskaw więcej uważać. Lal nie chce stracić swojego sahiba.

Ja także nie chciałem stracić Lala. Całe lata podróżowaliśmy razem, na oko pan i sługa, w gruncie rzeczy przyjaciele. Ta przyjaźń, narodzona w gorącym blasku słońca przed ptasim bazarem Atola Acoolego, nie mogła sczeznąć nawet wtedy, gdy długa ręka Wisznu sięgnęła z himalajskich chmur.

W roku 1927 zdobyłem między innymi okazami dwa piękne słonie — samice — dla Golden Gate Park w San Francisco. Herbert Fleishhacker zamówił je przed rokiem pod wierzch do dziecinnego parku. To znaczy chodziło o szczególnie oswojone i potulne zwierzęta, które nadawałyby się do noszenia palankinu.

Dostawiłem je na miejsce z pomocą Lala. Ale okazało się, że nikt z obsługi parku nie miał pojęcia o obchodzeniu się ze słoniami, wobec czego Fleishhacker zapytał, czybym się nie zgodził pożyczyć mu którego ze swoich ludzi, póki ktoś z miejscowych nie nabędzie odpowiedniej wprawy.

Zwróciłem się do Lala.

— Sahib chcieć ja zostać? — zapytał.

Dotąd zawsze po dostarczeniu zwierząt na ląd wysyłałem go z powrotem do Indyj i zastawałem w Octram Ghat, czekającego na mój okręt.

W oczach Lala odmalowała się bolesna rozterka: — dzieci? — czy sahib?

— Sam postanów — rzekłem. — Bardzo byś się przydał, gdybyś został parę miesięcy, ale zostawiam ci swobodę wyboru.

Szarpał chwilę swoją c h u t i ę, wreszcie powiedział spokojnie:

— Bardzo dobrze. Chcę ze słoniami — i z sahibem.

Został wciągnięty na listę płacy, sypiał w parkowych zabudowaniach i uczył dwóch ludzi obchodzenia się ze słoniami. Ja tymczasem odwiozłem do Chicago i Nowego Jorku zwierzęta, przeznaczone dla tych miast. W Chicago otrzymałem depeszę, która przeraziła mnie więcej, niż to okazałem. Lal Bahuda ciężko zachorował. Mój przyjaciel — mój najdroższy przyjaciel! — Odpowiedziałem telegraficznie, polecając umieścić go w szpitalu i otoczyć jak najstaranniejszą opieką.

Nim się załatwiłem ze wszystkim, upłynęły dwa tygodnie, nim zajechałem do San Francisco — jeszcze cztery dni. Udałem się z pośpiechem do szpitala. Lal leżał na łóżku chudy i wynędzniały. Cudne, wielkie oczy zapadły się w głąb. Kościste, brunatne ręce zaciskały się na białym prześcieradle. Na mój widok oczy zajaśniały, jakby w nich rozbłysy lampy, a po policzkach stoczyły się wielkie łzy.

— O, sahib — sahib — bądź łaskaw powiedzieć m e m s a h i b nie obciąć moje włosy!

Usiadłem na skraju łóżka.

— Nikt ci nie obetnie włosów. Lal.

— O, tak, sahib. Oni próbować — ja walczyć. Walczyć wiele dni, ratować moją c h u t i ę!

— Teraz nic ci nie zrobią, Lal. Jestem przy tobie. Nie trap się.

— Dobrze, sahib.

Spojrzał na mnie łagodnie, potulnie jak pies, i usnął, jak się później dowiedziałem, pierwszym mocnym snem od początku choroby.

Powiedziano mi również, co było z tymi włosami. Każdy Hindus nosi na czubku głowy długi pęczek włosów choćby poza tym zgalał całą czaszkę. Kitka ta, grubości ołówka, długości trzech — czterech cali, nazywa się c h u t i a i gra w życiu Hindusa nadzwyczaj doniosłą rolę. Bo gdy Hindus umiera, bóg Wisznu może sięgnąć ręką na dół i za c h u t i ę wciągnąć duszę do nieba.

Kobieta, dom i życie

Przysposobienie gospodarcze kobiet

W Polsce przykłada się dużą wagę do przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego kobiet, **natomiast pomija się zupełnie problem przysposobienia gospodarczego.** Jest to poważny błąd. Tak bowiem w czasie pokoju jak i wojny problemy gospodarcze odgrywają wielką rolę. One decydują o potędze państw ich niezależności, samodzielności i obronie.

Ośrodkiem życia gospodarczego **jest niewątpliwie gospodarstwo domowe.** Obrót roczny gospodarstw domowych w Polsce wynosi **8 miliardów zł.** W tych więc warunkach nie może być rzeczą obojętną, ani z punktu widzenia gospodarczego położenia kraju, ani z punktu widzenia jego obronności, jak się w naszych domach gospodaruje.

Pani domu jako konsumentka dysponująca 80 proc. ogólnie wydawanych pieniędzy, odgrywa na polu gospodarczym wybitną rolę. Decyduje ona, jak słusznie zauważa tygodnik kobiecy „Bluszcz“, o rynku. Zmusza pewne gałęzie przemysłu do rozwoju, inne hamuje. Od jej zapotrzebowań zależy wielkość importu szeregu towarów.

„Popieranie wyrobów lnianych — pisze „Bluszcz“ — zwiększa dobrobyt rolnika i zmniejsza wwóz bawełny. Zwiększone spożycie baraniny powoduje rozkwit hodowli owiec, zmniejsza wwóz wełny. Stosowanie w codziennej kuchni oliwy, kaszki czy orzeszków sojowych stwarza nowe możliwości dla naszej wsi. Olbrzymi import korzeni może być zmniejszony przez zastosowanie krajowych ziół. A domowe bakalie z polskich owoców mogą ograniczyć dowóz rodzynek itp., na które wydaje się do 2 milionów rocznie“.

Dążenie do samowystarczalności, do możliwie jak największego uniezależnienia się od produkcji zagranicznej to znak czasu. Dążenie to podyktowane jest: w czasie pokoju troską o dodatni bilans płatniczy i rozwój odpowiednich gałęzi produkcji w kraju, w czasie wojny zaś — nakazem zupełnej niezależności od zagranicznych dostaw, co w wielu wypadkach może mieć wpływ decydujący na wynik wojny.

Pod tym względem mamy już poważne doświadczenia przeprowadzone za granicą. Na pierwszy plan **wysuwają się Włochy i Niemcy.** W czasie wojny sankcyjnej Ligi Narodów z Włochami, wybitną rolę w mobilizacji gospodarczej odegrały Włoszki. Również Niemcy mogą tu być przykładem. W związku z dążeniem do autarchii zbiera się tam odpadki, zwykle marnowane w gospodarstwach domowych, i wykorzystuje się je na odpowiednie cele produkcyjne. W ten sposób wykazuje się jednocześnie, iż między gospodarstwem prywatnym a państwowym istnieje ścisły związek.

Czas więc i w Polsce **zająć się przysposobieniem gospodarczym kobiet.** Nauczyć je sztuki umiejętnego i oszczędnego gospodarowania w domu, zapoznać je z całą polityką gospodarczą państwa tak w czasie pokoju jak i na wypadek wojny oraz z obowiązkami, jakie w związku z tym na nich ciążą.

B. HAŃSKA.

Liczba kobiet pracujących zawodowo

Bardzo ciekawe dane statystyczne dotyczące pracownic umysłowych w Polsce, podała p. S. Bigeleisen w odczycie wygłoszonym w Warszawie w Polskim Zjednoczeniu Kobiet pracujących zawodowo, a opracowanym na podstawie kart rejestracyjnych Związku Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych za lata 1928—34. Prelegentka wykazała, że na każde **100** kobiet pracujących zawodowo **30 jest** zatrudnionych w zawodach umysłowych. Najwięcej kobiet pracuje w szkolnictwie, gdzie odsetek wynosi **51 procent,** oraz w służbie zdrowia (lekarki, farmaceutki, chemiczki, pielęgniarki). Ogółem Państwo i samorządy zatrudniają **28 proc.** kobiet, pozostałe **72 procent** pracują w przedsiębiorstwach prywatnych z czego w handlu **24 proc.,** w przemyśle **17 proc.,** w szkolnictwie **16 proc.,** służbie zdrowia **11 procent,** rolnictwie **1.5 proc.,** inne zawody **2.5 proc.**

Na **33 tys.** kobiet kończących w Polsce szkoły jest zaledwie **14 tys.** stanowisk. Najcięższy jest los kobiet o nieokreślonych kwalifikacjach zawodowych.

Kobiety pracujące zawodowo w Krakowie organizują się

Kraków interesujący się od dłuższego czasu organizacją Kobiet Pracujących Zawodowo, stworzył Oddział Polskiego Zjednoczenia Kobiet Pracujących Zawodowo. Siedziba władz naczelnych Zjednoczenia znajduje się w Warszawie i pozostaje we współpracy z Międzynarodowym „International Organisation of Business and Professional Women“, skupiającym ponad **70.000 kobiet** w różnych krajach świata.

Oddział Krakowski Zjednoczenia Kobiet pracujących zawodowo, **wybrał** na przewodniczącą profesorkę Uniwersytetu Jagiellońskiego, **dr. Wilman-Grabowską** na wiceprzewodniczącą — dyrektorkę **Marię Majewiczównę,** na sekretarkę p. **Piętkównę.** Wśród członkiń Oddziału przeważają nauczycielki, literatki, pracownice intelektualne, urzędniczki.

Rozmaitości ze świata kobiecego

AUTOMAT Z NARZECZONEMI.

W Nowym Jorku ma wielkie powodzenie nowy automat skonstruowany i wynaleziony przez Grahamy Bruta. System tego automatu jest zbliżony do każdego innego automatu z czekoladą lub papierosami. Jedynie różni się tym, że w przedniej części jest umieszczone matowe szkło, na którym przy obracaniu korbki ukazują się obrazy młodych kobiet, blondynek i ciemnowłosych, pięknych i przeciętnych. U dołu automatu znajdują się guziki, które po uprzednim wrzuceniu 1 dolara należy nacisnąć, wówczas wypadnie fotografia kobiety, której się żądało. Fotografia jest opatrzona wszelkimi potrzebnymi danymi, a zatem imieniem, nazwiskiem adresem, podany jest wiek oraz wysokość posagu kandydatki do stanu małżeńskiego, tak, że interesant może bezpośrednio zwrócić się pod wskazany adres.

Każda kandydatka, która w ten sposób chce wyjść zamąż, lub zaręczyć się, **musi przysłać właścicielowi automatu 3 swoje fotografie i 5 dolarów.** Nowość ta cieszy się dużym powodzeniem.

NAUKA GOTOWANIA W SZKOŁACH.

Z Australii donoszą, że według rozporządzenia tamtejszego ministerstwa oświaty będzie udzielana we wszystkich powszechnych i średnich zakładach naukowych, zarówno dziewcząt jak i chłopców **nauka gotowania.** Wykładowcami tego przedmiotu są szefowie kuchni największych hoteli. Szkoły w Atebourne urządziły specjalny konkurs gotowania, udział w nim brały wszystkie szkoły i zakłady naukowe. Okazało się **że chłopcy są lepszymi kucharzami niż dziewczęta, gdyż otrzymali trzy pierwsze oceny.**

KRAJ O PRZEWADZE CHŁOPCÓW.

Prawie we wszystkich krajach, z wyjątkiem krajów o ludności napływowej, **większość stanowią kobiety.** Często liczba kobiet, przewyższa liczbę mężczyzn **o 10 proc.** W Bułgarii natomiast stan ten urzedstawia się inaczej. — Po roku 1920 ilość noworodków płci żeńskiej w stosunku do urodzonych chłopców, zmniejsza się, i **dziś już na 921 urodzonych dziewczynek przypada 1000 chłopców.**

Z prasy kobiecej

Codzień gimnastyka

„Pani Domu“ zaleca uprawianie co dzień gimnastyki, jako najtańszego zabiegu higienicznego i kosmetycznego. Czytamy:

„Gimnastykę domową należy traktować jako codzienny zabieg higieniczny we wszystkich okresach życia, niezależnie od wieku. Tych kilku czy kilkunastu minut dziennie „dla zdrowia“ nie można lekceważyć. Decydują one u kobiet: o dobrym samopoczuciu, o zachowaniu młodości i pięknej postawy, o wykształceniu zręczności. Kobieta ćwicząca co dzień nie będzie się bała zbytniej otyłości, zesztywnienia wiązań i stawów, ciężkich i niezgrabnych ruchów, wiotkich mięśni. Ćwiczenia gimnastyczne, odpowiednio dobrane, wpływają na wszechstronny rozwój całego organizmu, pobudzają do pracy układ mięśniowy, a co za tym idzie — i wzrost kości, pobudzają również do większej pracy serce i płuca. wpływają na harmonijny rozwój narządów wewnętrznych, dają opanowanie ruchów i koordynację nerwową“.

Kobieta w Egipcie

Interesujące uwagi na temat warunków, w jakich żyje kobieta współczesna w Egipcie, przynosi „Praktyczna Pani“.

„Małżeństwa — pisze „Praktyczna Pani“ — przeważnie kojarzone są przez rodziców. Rzadko się zdarza, że narzeczeni znają się i spotykają przed ślubem. Młoda dziewczyna nie ma prawa sama wybrać sobie męża.

Kobiety wychodzą za mąż w wieku 12. lat na wsi, w mieście zaś w wieku 15-16 lat. Mężczyźni żenią się w wieku 16. lat na wsi, i 18-19 w mieście.

Panna młoda nie dostaje żadnego posagu. Narzeczony kupuje sobie żonę. Dziewczyna jest sprzedana przez rodziców, a cena jej zależna jest od następujących czynników: 1) wiek (im młodsza, tym droższa), 2) pochodzenie, 3) uroda, 4) stan materialny kupującego (przyszłego męża).

Chociaż koran (święta księga muzułmańska) pozwala, ale wielożeństwo kwitnie tylko na wsi. Wieśniak robi to z wyrachowania. Żony jego są bezpłatnymi robotnicami, ciężko pracują, a on czerpie z tego korzyści.

Największe zacofanie występuje w Górnym Egipcie. Niewierność żony uważana jest za zbrodnię, która okrywa hańbą nie tylko rodzinę, ale cały ród. Czasami są to urojone domysły, a mimo tego niewinna ofiara ginie z rąk męża, lub brata.

Haremów w Egipcie nie ma. Rozwód dla mężczyzny jest bardzo łatwy. Wystarczą, aby mężczyzna powiedział: „odejdź z mego domu, nie chcę, abyś była moją żoną“.

Kobieta wraca do swoich rodziców. Jeśli ma dzieci, to mogą z nią pozostać tylko do lat 7. Ojciec dzieci daje rozwiedzionej kobiecie na ich utrzymanie, a potem zabiera je do siebie“.

Jak z tego widać, położenie kobiety egipskiej znacznie się różni od położenia kobiety w krajach, w których „emancypacja“ przyznała jej wszystkie prawa na równi z mężczyzną.

Odpowiedzialność kobiety jako gospodyni

W ręku kobiety czy to jako żony czy jako gospodyni, wreszcie kucharki spoczywa zdrowie jednostki, rodziny, narodu. Nie zawsze jednak gospodynie zdają sobie sprawę z tak wielkiej odpowiedzialności jaka na nich ciąży. Ciało zatruwają nie tylko trucizny, których skutki odrazu występują, lecz również marna i nierozsądnie przygotowana strawa **psuje zdrowie człowieka powoli, ale skutecznie.**

Lekarze uważają, że człowiek jest wesoły, zdrowy, spokojny w zależności od tego czym się odżywia, a więc w zależności od tego jak się u niego gotuje. Tłuszcz w kuchni ma wielkie znaczenie. Fabryki sztucznego tłuszczu rosną jak grzyby po deszczu, a **jednak panowie właściciele tych fabryk swych wyrobów we własnej kuchni nie używają.** Natomiast chętnie posługują się dobrym masłem i jemu zawsze dają pierwszeństwo, a tylko niezamożni używają namiastek, które powodują żółtą cerę, gdyż nie mają odżywczych składników.

Stare zapasy nie kontrolowane szkodzą zdrowiu. Kucharka może wiele poprawić, wszystko zależy od tego jak pojmuje swój zawód i jak zna swoje kucharskie rzemiosło. **Kuchnie powinne być warsztatami służącymi zdrowiu i sile jednostek, rodzin i narodu.** Gotować trzeba ze zrozumieniem i zamiłowaniem. Dziś jest wielki wybór produktów, dlatego trzeba znać się na nich, aby przygotować jedzenie zdrowe, lecz nie trudno zrozumieć, że nawet najlepszy produkt można łatwo zepsuć przez niedbalstwo, lub nieumiejętność. Naturalnie nie odda on już takiego pożytku, jaki dać powinien należycie utrzymany i wykorzystany. Nie należy więc kupować produktu, jeżeli się go dobrze nie obejrzy a nawet nie spróbuje — **wybrać zawsze najświeższy produkt to obowiązek każdej gospodyni.** W naszym własnym interesie leży, aby zawsze być zadowoloną z towaru przez siebie nabytego. Stałe zwracanie uwagi na nabywanie dobrych produktów i odpowiednie ich przyrządzanie podniesie zdrowotność w kraju.

—oOo—

Zjazd Pań Domu we Lwowie

W tym roku Zjazd Pań Domu odbędzie się we Lwowie **w dniach 14—17 kwietnia br.** z udziałem delegatek oddziałów i pań domu z całego kraju.

Uroczyste otwarcie Zjazdu nastąpi w sali posiedzeń rady miejskiej na Ratuszu. Program Zjazdu obejmuje formalne obrady delegatek i referaty pań: Izy Mandukowej, przewodn. Związku i dr Marii Uklejskiej oraz zwiedzanie: Głównej Szkoły Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie, Panoramy Racławickiej i zabytków Lwowa.

Wiadomości o Zjeździe i karty uczestnictwa można otrzymać w Zarządzie Głównym Z. P. D. (Nowy Świat 9) i w Oddziale Lwowskim Z. P. D. (Batorego 38).

Ze sztuki kulinarnej

Racjonalne spożywanie jarzyn i owoców

Nadchodzi wiosna. W związku z tym warto przypomnieć sobie jak powinno wyglądać racjonalne spożywanie jarzyn i owoców. A nie jest to sprawa błaha! Jarzyny bowiem są dla nas, jak wiadomo, **źródłem witamin i soli mineralnych.** Jeżeli zmarnujemy przy przeróbce te wartościowe produkty, **pozostałość jarzyn daje małe korzyści.** Ta cienka warstwa miękiszu owoców i jarzyn, która przylega bezpośrednio do ich skórki, posiada największą wartość białkową, mineralną i witaminową. Chcąc zachować tę warstwę, należy spożywać owoce ze skórką, a gdy to jest niemożliwe, obierać je jak najcieniej. Wiele soli mineralnych i witaminy B, C, G, wypłukuje się też łatwo do wody; z uszkodzonych przez pokrajanie komórek jarzyny, wypłukują się również witaminy, białko, węglowodany. Celem uniknięcia tego wypłukiwania, należy jarzyny obmyć przed pokrajaniem szczoteczką pod bieżącą wodą, a następni po obraniu i pokrajaniu opłukać je szybko, a nie moczyć je.

Wiadomo, że wartość witaminowa jarzyn **zmniejsza się pod wpływem ogrzewania,** wskutek czego największą wartość witaminową posiadają surówki. Aby jednak te surówki przyniosły pełną korzyść, należy je przed pokrajaniem bardzo dokładnie wypłukać, a wybierać na surówki tylko te jarzyny, które nie zawierają skrobii. Surówki należy ścierać lub siekać bardzo drobno oraz uzupełniać ich wartość i ułatwiać przesuwanie się ich przez przełyk, przez dodawanie do nich oliwy lub śmietany. Można również podnosić smak surówek i ich wartość przez dodawanie do nich surowych pomidorów, soku cytrynowego lub żurawinowego, domowego octu jabłkowego, surowej cebuli, czosnku. Przy gotowaniu jarzyn w wodzie, **należy wrzucać do wrzątku tylko młode jarzyny,** starsze zaś, które muszą się dłużej gotować, należy wkładać do zimnej wody. Aby uniknąć zniweczenia, wskutek długiego gotowania witaminy, powinno się jarzyny gotować tylko do chwili gdy są jeszcze chrupiące, lecz już miękkie. Jarzyny należy gotować w naczyniu przykrytym i używać do gotowania jak najmniej wody, tak aby cała jej ilość wygotowała się i aby pozostały w potrawie rozpuszczone w tej wodzie składniki jarzyny. Jeżeli zaś pozostanie pewna ilość wywaru, nie należy go odlewać lecz podprawić i pozostawić jako sos w potrawie z jarzyny, lub wlać do zupy.

O ile chodzi o jarzyny zielone, **to główną ich wartość stanowi chlorofil,** który pod wpływem ogrzewania z kwasami rozpada się i traci zieloną barwę, a jarzyna sama przybiera barwę zielono-żółtą. Jarzyny zielone zawierają, z natury rzeczy kwasy, które trzeba rozcieńczyć przez dolewanie do nich wody i pozostawienie im możności ulatniania się z parą wodną; jarzyny takie powinno się gotować w otwartym naczyniu i w dużej ilości wody. Smażenie jarzyn w tłuszczu jest racjonalne tylko dla tych produktów jarzynowych, które nie zawierają w ogóle witamin, albo też zawierają nieznaczne ich ilości. Nie jest więc wskazanym duszenie w tłuszczu lub smażenie marchwi, ponieważ karotyna rozpuszcza się w tłuszczu i rozmazuje po naczyniu. A karotyna jest przecież materiałem, z którego organizm czerpie witaminę A (wzrostu), wobec czego winna ona być skrzętnie oszczędzana. Używanie do konserwowania soków i jarzyn chemicznych, środków konserwujących jak n. p. kwasu salicylowego lub benzoesowego, jest wskazane tylko wyjątkowo i to w bardzo małych ilościach, ponieważ środki te są zasadniczo szkodliwe dla zdrowia, a **ewentualne nadużycie ich może spowodować szkodliwe następstwa.**

—oo—

Wydawca za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Skę z o. o. dr. St. Kijak. Redaktor odpowiedzialny mgr. Konstanty Turowski.
Drukarnia Krakowskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych pod zarządem R. Ferka.